№ 161. Piątek 17. Lipca 1857. Rok wydania 47.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Dostojni Goście. — Mianowania.)

Donoszą z Wiédnia dnia 14. lipca. JJ. MM. Król i Królowa pruska odjechali 13go b. m. po południu z Cieplic na Bodenbach do Drezna.

Jego królewicz. M. książę Modeny przybył dnia 12. b. m. o godzinie 1 min. 30 po południu na kuracyę do Cieplic.

— Minister sprawiedliwości mianował adjunkta przy urzędzie powiatowym w Mikulińcach, Wincentego *Czajkowskiego* sekretarzem rady i substytutem prokuratora państwa przy urzędzie obwodowym w Złoczowie.

Minister sprawiedliwości przyzwolił na prośbę własną Adama *Dzikowskiego*, adjunkta sądowego przy sądzie obwodowym w Rzeszowie, na przeniesienie się jego w tym samym charakterze służbowym do sądu obwodowego w Nowym Sączu, aktuaryusza zaś przy sądzie powiatowym, Emiliana *Spindler* i auskultanta Władysława *Łopackiego* mianował adjunktami sądowymi, a to: pierwszego przy sądzie obwodowym w Nowym Sączu, a drugiego przy takimże sądzie w Rzeszowie.

Ameryka.

(Trudności w urządzeniu Utai. — Paropływ „Montreal" zgorzał.)

Nowy York, 24. czerwca. Nominacye urzędników terytoryalnych w Utai są już ukończone i gubernator Cumming otrzymał dokładne instrukcye. Urzędnik ten udaje się z całą familią na miejsce przeznaczenia i myśli założyć w Utai stałą siedzibę swoją. Brougham Young nieprzyznawał nigdy Stanom zjednoczonym prawa pomiarów w Utai, lecz przywłaszczał sobie cały kraj uważając go za ziemię bez pana. Żaden z Mormonów nieposiada gruntu, na którymby ciężył jakikolwiek tytuł rządowy, a nawet okręg solnego miasta niezostaje pod kontrolą rządu federacyjnego. To są główne trudności, które mają załatwić sądy unii. Mormoni mają przebiegłych adwokatów, którzy będą szczególnie starać się o to, by nadać pozór prawności mormonizmowi. Będą starannie unikać wszelkiej jawnej scysyi, ale ich przysięgli otrzymają takie instrukcye, że bezparcyalne wymierzanie sprawiedliwości stanie się niepodobnem. Wojska Stanów zjednoczonych, wysłane na pomoc władzom, nieprzybędą na miejsce przed początkiem września. Zresztą szydzą Mormoni z wszelkich środków wojskowych. Najskuteczniejszym środkiem do ich podbicia byłoby zniesienie terytoryalnego aktu Utai, czego jednak niemoże uczynić administracya bez wiedzy kongresu, i teraźniejszy stan rzeczy nienastręcza nawet powodu do tego. Dlatego też zalecił prezydent gubernatorowi ograniczać się tylko na żądaniu, ażeby Mormoni uznawali ustawy federacyjne, i nakazywać władzom ścisłe ich przestrzeganie.

— Przed samym odjazdem angielskiego paropływu „Fulton" przybyła do **Nowego Yorku** następująca depesza telegraficzna: Paropływ „Montreal" zapalił się wczoraj w pobliżu Quebeku, przyczem do dwiestu osób po największej części szkockich wychodźców postradało życie.

Portugalia.

(Tajne posiedzenie deputowanych.)

Lizbona, 4. lipca. Na tajnem posiedzeniu Izby deputowanych przyjęty został wczoraj konkordat z Rzymem z małemi poprawkami. Ministeryum ma być uzupełnione zaraz po zamknięciu Izb.

Hiszpania.

(Bunty i bandy republikańskie. – Oświadczenie „Gacety". — Depesze z 9. i 11. lipca.)

Madryt, 6. lipca. Powszechną teraz zwracają na się uwagę bandy republikańskie, które pojawiły się w Andaluzyi. Sztandar powstańców jest widocznie socyalistyczny. Bandy te nieominęły żadnej wsi, by niezostawiły w niej śladów swego wandalizmu. Wszędzie rabunek i zniszczenie! Z kas publicznych pozabierały pieniądze a budynki popaliły. Ich proklamacye demokratyczne i socyalistyczne są tak oburzające, że wszędzie wstrętem i odrazą przejmują. Banda, która uciekając przed wojskiem królewskiem spustoszyła Utrere, udała się w kierunku Seranii de Ronda. Tam zginą ci nędznicy z głodu. — W Arragonii zaszły także małe zaburzenia. Szefem tych band zdaje się być Sixto Camara, który gospodarzy na własny rachunek i wietrzy za łupem. — Od kilku dni mówią o niepokojach, jakie mają zagrażać Madrytowi. Pogłoski te mnożą się i obudzają obawę powszechną. Słychać, że zgiełk ma się rozpocząć w chwili wyjścia z walki byków. Ale władza niepodziela obawy ludności i wszelki zamach buntowniczy zostanie spiesznie i silnie przytłumiony. — *Gaceta* z 6. b. m. oświadcza z upoważnienia, że żaden książę francuski, mniejsza czy był jaki czy niebył w Madrycie, niemiał konferencyi ani z ambasadorem francuzkim ani też z Lordem Howden.

Depesza telegraficzna z 9. lipca donosi z **Madrytu**: „Kongres rozpoczął dyskusyę nad projektem budżetu. — Szczątki band powstańczych ściga wojsko nieustając. Porządek jest już wszędzie przywrócony."

Z Madrytu donoszą telegrafem z 11. lipca: „Rząd otrzymał wczoraj w senacie upoważnienia, publikować ustawę druku. Tego samego dnia zezwolił kongres na dalszy pobór podatków i odroczył się potem. Dnia 11. b. m. oświadczył Narvaez w senacie, że zamach rewolucyjny w Andaluzyi został przytłumiony, a przywódzca insurgentów, Caro, znajduje się w ręku władzy; komisye wojskowe zajęły się dalszem śledztwem i ukaraniem powstańców."

Anglia.

(Nowiny dworu. — Bal w pałacu Bukhingham. — Posiedzenie z 9. lipca.)

Londyn, 10. lipca. Królowa wyprawiała wczoraj w pałacu Bukhingham wielki bal, na który sproszono do 1900 gości. — Książę i księżna Nemour oddali wczoraj wizytę Jej Mości Królowej w pałacu Bukhingham.

Na posiedzeniu *Izby wyższej* z 9. lipca przyjęty został w komitecie bil *Lorda Campbell* względem sprzedaży nieprzyzwoitych pism i rycin. *Lord Malmesbury* oznajmił imieniem Lorda Derby, że zamyśla zaproponować na przyszłem posiedzeniu, ażeby drugie odczytanie bilu względem przysięgi parlamentarnej odłożone zostało na 6 miesięcy.

W Izbie niższej obradowano w komitecie nad bilem względem szkół poprawy.

Francya.

(Przegląd wyborów. — Statua Henrykowi IV. — Pora zwołania Ciała prawodawczego. — Beranger.)

Paryż, 10. lipca. *Monitor* podaje dziś następujący przegląd wyborów:

Wszystkie wyborcze kolegia Francyi ukończyły już swoje wybory. Obliczenie głosów, sprostowane nadesłanemi dziś do ministeryum spraw wewnętrznych protokołami i skompletowane wyborami z 5. i 6. lipca, przedstawia następujący rezultat: Zapisany wyborców 9,495.955, głosujących 6,136.664, za rządem 5,471.888, za opozycyą 571.859 straconych głosów 92.917.

W ciągu dwudziestu dni, wyznaczonych ustawami naszemi na przygotowania do wyborów, zostawiano najzupełniejszą swobodę obywatelom, by mogli układać i rozszerzać swe kandydatury, i dziennikom, by mogły je ogłaszać i oceniać. Dziś, kiedy walka jest już ukończona, i przeto pięćmilionowa większość głosów objawiła wyraźnie zamiary kraju, trzeba położyć koniec dalszym rozprawom, których zamiarem mogłoby być teraz tylko rozjątrzenie serc mieszkańców. Sprawa ta da się ukończyć najlepiej następującym przeglądem:

10go grudnia 1848. Głosowanie nad prezydenturą. Zapisanych wyborców 9,977.452, głosujących 7,449.471, za Napoleonem 5,534.520 za innymi kandydatami 1,879.298, straconych głosów 12.434.

20go grudnia 1851. Głosowanie nad uchwałą narodu z 2go grudnia. Zapisanych 9,833.576, głosujących 8,116.773, za uchwałą 7,439.216 przeciw 640.737, straconych głosów 36.820.

21. i 22. listopada 1852. Proklamacya Cesarstwa. Zapisanych 9,833.576, głosujących 8,140.660, za cesarstwem 7,824.189, przeciw 253.145, nieważnych głosów 63.326.

1852 roku wybory do ciała prawodawczego. Zapisanych 9,836.043, głosujących 6,222.983, za rządem 5,218.602, za opozycyą 810.962 nieważnych i straconych głosów 193.419.

1857 roku wybory do ciała prawodawczego. Zapisanych 9,495.955, głosujących 6,136.664, za rządem 5,471.888, za opozycyą 571.859, nieważnych i straconych głosów 92.917.

Tych pięć wielkich manifestacyi powszechnego prawa głosowania mówią same za sobą; porównanie ich liczb powinno zaspokoić przyjaciół porządku publicznego i wszystkich, którzy czują, jak wielce potrzebny jest dla sławy i pomyślności Francyi rząd silny i oparty na powadze ludu. W przeciągu ośmiu lat nietylko niepowiększyła się liczba przeciwników, ale owszem zeszczuplała, a agitacya, jaką dozwalano im robić podczas ostatnich wyborów, niezdołała ani pomnożyć ich liczby ani też osłonić ich bezsilności. — Francya, która pięć razy ich potępiła, pozostała wierną swemu przekonaniu.“

— Dziennik urzędowy podaje dziś dodatkowo opis odprawionej jeszcze 28. z. m. w La Fleche konsekracyi statuy Henryka IV. Przy tej sposobności miano trzy mowy. *Monitor* przytacza mowę pana Chaumont-Guitry, która zawiera następujący panegiryk na cześć Cesarza, jedynastego następcy Henryka IV.:

„Każdy z nas miał w tej chwili sposobność zrobić porównanie między księciem, któremu dziś złożyło tak świetny hołd miasto La Fleche, a tym, który hołd ten uświęca przyłączając się do niego moim głosem. Obadwaj, tak jeden jak i drugi przywrócili zakłócony fakcyami porządek i rządzili uspokojoną Francyą. Napoleonowi III. zachowała Opatrzność tę nieocenioną sławę, że urzeczywistnił to, co marzył Henryk IV., — ustalić monarchię na szczęściu poddanych.“

— Dziennik *Constitutionnel* zawiera następujące ogłoszenie: „Niektóre korespondencye zagraniczne rozgłaszają, jakoby rząd miał zamiar zwołać ciało prawodawcze w pierwszej połowie miesiąca sierpnia, by na kilkudniowej sesyi nadzwyczajnej sprawdzić pełnomocnictwo nowych deputowanych. Możemy donieść z pewnością, że ciało prawodawcze dopiero o zwykłym czasie, t. j. w miesiącu styczniu albo lutym zwołane zostanie.“

— Ogłoszony dziś biuletyn słabości Berangera jest następujący: „Ostatnia noc była bardzo niespokojna. Beranger jest bardziej osłabiony i cierpienia wzmogły się.“ — Natłok ludu do pomieszkania Berangera jest zawsze bardzo znaczny. Minister spraw wewnętrznych zapowiedział mu także swoją wizytę.

Belgia.

(Ogłoszenie w Monitorze.)

Bruxela, 11. lipca. *Monitor belgijski* ogłasza dziś list ministra tureckiego do hrabi Vilain XIV., dziennik urzędowy dołączył do tego listu krótki wstęp, w którym powiada, że przyjęcie jego było odpowiedne życzeniu piszącego.

Włochy.

(Księżna Parmeńska do Frohsdorf. — Regencya. — Dalsze poszukiwania w Genuy. — Aresztacye. — Konfiskacya broni. — Flota admirała Lyons w Genuy. — Doniesienia z dzienników. — Spokojność w Liwurnie. - Burza. — Nabożeństwo za poległych.)

Gaz. di Parma z d. 8. b. m. donosi: J. M. księżna regentka odjechała dziś rano z dziećmi do Wenecyi, gdzie książę Robert będzie używał morskich kąpieli. Z Wenecyi uda się Jej król. Mość z dziećmi do Frohsdorf i pozostanie tam kilka tygodni dla pobliskich Heilbrunskich źródeł mineralnych.

Tenże sam dziennik podaje w dalszym ciągu następujący dekret: „My Marya Ludwika Bourbon etc. postanowiliśmy i postanowiamy:

1) Podczas naszej krótkiej niebytności zawiązana zostanie osobna komisya rządowa, która w naszem imieniu i według naszych poleceń zajmować się będzie temi sprawami publicznemi, które przechodzą zwyczajny zakres władzy ministra spraw zewnętrznych, prezydenta departamentu wojny, tudzież ministra sprawiedliwości i ministra finansów.

2) Komisya ta składać się będzie z tychże samych wymienionych czterech ministrów.

3) Nasz tajny sekretarz gabinetowy obowiązany jest udzielić dekret niniejszy ministrom i podać go do wiadomości publicznej.

Dan w Parmie dnia 7. lipca 1857. *Ludwika.* Z polecenia Jej król. Mości, tajny sekretarz gabinetowy *G. Pallavicino.*

— O wypadkach w **Genuy** pisze *N. Pr. Z.*: „Sztylety zabrane insurgentom mają zaostrzone końce z kruczkami, a cały brzeszczot aż do rękojeści przyrządzony jest nakształt piły. Ostatnie odkrycia dowiodły z powszechnem przerażeniem, że trzy koszary, Darsena i pałac książęcy były podminowane. Oznaką spiskowych była biała opaska, widoczna także w nocy. Wieczorem 29. czerwca znajdował się Mazzini w domu nr. 5. przy placu Acquaverdo w Genuy pod strażą do 70 wybranych zwolenników; ale przekonawszy się wnet, że plany jego zostały zupełnie odkryte, a pospólstwo genueńskie, na które liczył z pewnością, nieokazuje najmniejszej chęci do udziału, stracił odwagę i wyniósł się zawczasu z miasta. Aresztacye w Genuy nieustają; przedwczoraj uwięzieni zostali dyrektor i żerant republikańskiego dziennika *Italia del Popolo*, a wczoraj margrabia Ernst Parelo i znana wichrzycielka demokratyczna Miss Jessie Merton White, ta ostatnia w porozumieniu z ambasadą angielską; podług nowszych doniesień ma się ograniczać jej uwięzienie tylko na areszcie domowym. Tak ludność jak i załoga są niezmiernie oburzone nietylko na bandę Mazziniego, ale także i na policyjne władze Genuy, które dozwoliły nagromadzić takie masy broni i amunicyi i dojrzeć spiskowi rozgałęzionemu na całym półwyspie włoskim, niedostrzegłszy najmniejszego znaku grożącej burzy, gdyby nie to, że dość wcześnie ostrzegła śpiących czujna policya paryzka i jej naczelnik pan Pietri.

Turyn, 11. lipca. Minister spraw wewnętrznych oświadczył dziś w senacie, że w Genuy zabrano tylko 500 strzelb, 20 pistoletów i 240 sztyletów; wszystko zaś, co mówiono o projektach insurgentów, które miały być naprzód znane, jako też o podminowaniu budynków publicznych jest fałszywe. Nigdzie nieznaleziono min podłożonych.

— Eskadra admirała Lyons w Spezyi składa się z 3 okrętów liniowych, 2 korwet i 3 paropływów. Lord Lyons przybył wczoraj do Genuy. Z dniem 8. b. m. ma eskadra angielska odpłynąć do Tulonu, a ztamtąd po kilkudniowym pobycie do Algieru.

Z Paryża piszą pod dniem 10. lipca: Najnowsze wiadomości z **Genuy** i **Liwurny** donoszą, że niezaszło już żadne dalsze zakłócenie spokojności. W Genuy użyte zostały wielkie środki ostrożności. Załogę w Spezyi wzmocniono 7. b. m. batalionem piechoty okrętowej. Jak donosi turyński dziennik *Cattolico* wyśledziła policya genueńska działa, któremi insurgenci chcieli zamykać ulice. Ten sam dziennik powiada, że było w pogotowiu 30.000 karabinów, które miały być rozdawane za wybuchnięciem rewolucyi w Genuy. Ale okręt, który miał przywieść tę broń, zawrócił czemprędzej, jak tylko dowiedział się o zniweczonym zamachu. U jednego z pojmanych insurgentów znaleziono listy Mazziniego, pistolety i nominacyę na wachmistrza. Także pomiędzy robotnikami w Genuy nastąpiły liczne aresztacye. Według doniesień turyńskiego dziennika *Opinione* znajduje się Miss White w więzieniu St. Andrea. Ten sam dziennik powiada, że karabiny, które odkryto w Genuy, zostały tam wprowadzone przed kilku laty jeszcze i aż dotąd spoczywały w ukryciu. Pomiędzy papierami znalezionemi u spiskowych znajduje się także imienna lista wszystkich oficerów i ich pomieszkań w Genuy. Zdaje się, że insurgenci mieli zamiar aresztować ich w pomieszkaniach. Podług listu z **Liwurny** z 3. lipca jest urzędowa liczba zabitych i ranionych w ciągu powstania następująca: 14 cywilnych zabitych, 7 ranionych; 3 żołnierzy zabitych, 7 ranionych i 2 oficerów, między tymi syn komendanta placu, Bracci. W Florencyi i Pizach było spokojnie. Jak donosi powyższy list, miał jeden z insurgentów, ustawiony na wzgórzu, rozkaz dać hasło do powstania. Ale policya uwięziła go pierwej, nim otrzymał umówiony sygnał z Liwurny. Sztylety, znalezione w Liwurnie, są wszystkie z jednej fabryki. Na dniu 30. czerwca obiegało wiele pieniędzy między pospólstwem w Liwurnie. — Wszystkie doniesienia z Genuy i Liwurny zgadzają się w tem, że o zamiarach powstańców zawiadomili rządy włoskie francuscy urzędnicy konzularni. — Angielska flota pod dowództwem admirała Lyons zawinęła 6. b. m. zrana do zatoki Spezyi.

Giglio di Firenze donosi z **Liwurny** pod d. 7. lipca: Miasto uspokoiło się zupełnie, i powraca zwolna do zatrudnień zwyczajnych. Tylko wczoraj wieczór potrwożyli się cokolwiek mieszkańce, bo na rogach ulic pojawiły się plakaty, wzywające do nowego wybuchu na dzień następny. Lud sam poździerał te szalone odezwy z jak największem oburzeniem. — Burza, która srożyła się w mieście podczas ostatniego wybuchu mogła była bardzo łatwo smutnych nabawić następstw. W starą warownię uderzył piorun, i tuż przy samej armacie zabił jednego artylerzystę, a dwóch innych powalił w ogłuszeniu na ziemię. W pobliżu działa stały furgony, napełnione prochem i rakietami kongrewskiemi, a sama armata nabita kartaczami stała wymierzona na ulicę ś. Jana, po której snuły się tłumy wojska i ludu. Jak łatwo więc mogło się okropne wydarzyć nieszczęście.

W kościele katedralnym odprawiono dziś uroczyste rekwiem za dusze poległych w boju żołnierzy. J. M. Książę następca tronu uczestniczył na całej uroczystości.

Niemce.

(Powrót króla pruskiego do Berlina. — Cesarz rosyjski spodziewany w Berlinie. — Flota rosyjska oczekuje przybycia Cesarza. — Książę Hessen-Darmstadt do Plombiéres. — Cesarstwo rosyjscy oczekiwani w Frankfurcie. — Posiedzenie zgromadzenia związkowego. — Konferencye celne. — Utrudnienie paszportów do Turcyi. — Konkordat Badeński.)

Berlin, 13. lipca. Według najnowszych postanowień mają Ich MM. Królestwo pruscy wrócić do Sanssouci 15. b. m. W hotelu poselstwa rosyjskiego urządzają nanowo niektóre apartamenta dla J. M. Cesarza rosyjskiego i Cesarzowej wdowy, których się tu 16go b. m. spodziewają.

Z **Szczecina** piszą z 9. lipca, że flota rosyjska, która J. M. Cesarza rosyjskiego odwiozła do Kielu, połączy się z końcem tego miesiąca znów w Swinemünde i odwiezie familię cesarską z powrotem do Kronsztadtu. Flotyla składa się z okrętów wojennych „Olaf“, „Groziaczy“ i „Gremiaczy“.

Darmstadt, 11. lipca. Dnia 6go b. m. wysłano bawiącego tu posła wielko-książęcego p. Graney do J. M. Cesarza Francuzów w Plombiéres z oznajmieniem o wizycie, którą w. książę zamierza złożyć Cesarzowi Napoleonowi. P. Graney wrócił wczoraj zrana z wycieczki swej do Francyi, a dziś zrana o godzinie 5tej udał się

Jego królewicz. Mość w. książę incognito do Plombières w towarzystwie posła wspomnionego i posła naszego przy dworze austryackim jenerał-majora Drachenfels.

Frankfurt, 11. lipca. Cesarzowa Matka rosyjska przybędzie tu w przyszły wtorek i wysiędzie w hotelu Westenhall. Jak słychać, zjedzie tu na przyjęcie dostojnej Pani Jego Mość Cesarz rosyjski, któremu przyrządzono już apartamenta w tutejszym hotelu rosyjskim. Także Arcyksiąże austryacki Ferdynand Maxymilian i Jego Mość Król Pruski mają powitać tu Cesarzowę.

Frankfurt n. M., 10. lipca. Na wczorajszem posiedzeniu zgromadzenia związkowego przedłożono pismo rządu angielskiego z doniesieniem, że księciu Albertowi nadano rangę i tytuł „księcia małżonka„ (Prince consort); oprócz tego zawiadomiło kilka rządów o obwieszczeniu uchwały związkowej względem ochrony dzieł muzykalnych i dramatycznych przeciw nieupoważnionemu ich przedstawieniu. Ciekawem też jest sprawozdanie o dotychczasowym toku konferencyi norymbergskich, na których oświadczono się za tem, by dla obradowania nad prawem morskiem przesiedlono się do Hamburga. Według istnącego porządku spraw odesłane być ma sprawozdanie wspomnione do handlowo-politycznego wydziału (Austrya, Prusy, Bawarya, Hanower, Wirtemberg, państwa w Turyngii, Hamburg), który potąd zajmował się tą sprawą.

Zeit donosi, że 8go b. m. odbyła się w **Berlinie** w ministeryum finansów konferencya obecnych pełnomocników państw zjednoczenia celnego.

— Pruska ambasada w Konstantynopolu, jako też pruskie konzulaty w Turcyi i w Egipcie, użalały się, jak donosi *Zeit*, kilkakrotnie na to, że często ubodzy poddani pruscy, osobliwie ze stanu rzemieślniczego, przebywają do Oryentu w nadziei, że znajdą tam łatwo zatrudnienie i zarobek. Tym sposobem zmuszone są nieraz konzulaty, by uchronić podobnych wędrowców od ostatecznej nędzy, albo udzielać im wsparcia, albo też zajmować się odesłaniem ich napowrót do ojczyzny. Co zaś najgorsza przytem, że tacy rzemieślnicy bez zatrudnienia popadają częstokroć w pijaństwo i rozmaite występki, i podają tym sposobem w niesławę naród niemiecki na wschodzie. Ministeryum spraw wewnętrznych wydało przeto rozporządzenie, ażeby na przyszłość zachowywano większą ostrożność w udzielaniu paszportów do Turcyi, i osobom, które zamyślają szukać tam utrzymania, wydawano je wtedy tylko, jeśli albo wykażą się wezwaniem na pewne miejsce, albo też można się spodziewać po zachodzących stosunkach, że proszący w swojem rzemiośle znajdzie zatrudnienie w Turcyi.

Dziennik *B. L.* pisze: Niektóre dzienniki donosiły już o zawarciu konkordatu między rządem badeńskim i stolicą apostolską na takiej samej zasadzie, jak konkordat wirtembergski. Potąd jednak nie ma urzędowego potwierdzenia tej wiadomości, i zapewne układy w tej mierze są jeszcze w toku.

Księstwa Naddunajskie.

(Przepisy wyborcze.)

Bukareszt, 20. czerwca (2. lipca). Wyszedł tu następujący nadzwyczajny buletyn:

My Alexander Dymitr Gika, Książę Kajmakam Wołoszczyzny, do departamentu spraw wewnętrznych.

Wyrozumiawszy firman cesarski i instrukcye obradującego dywanu administracyi, okolnik departamentu, tudzież myśl drugiego firmanu, rozkazujemy:

1. Po 30go tego miesięca należy skończyć wybory, zamknąć listy i przesłać niezawodnie, ażeby publikowane być mogły.

2. Jego Świątobliwość Metropolita zechce polecić hegumnom monasterów każdego rodzaju, ażeby z swego grona wyznaczyli prawnie czterech wyborców.

3. Ich Mość księża biskupi zechcą również w swych dyecezyach napomnieć kapłanów do ukończenia list wyborczych.

4. Właściciele gruntów mogą być obrani w tych dystryktach, w których ich własność gruntowa się znajduje.

5. Wielcy bojarowie, którzy w kilku dystryktach mają oznaczoną cesarskim firmanem własność gruntową, mogą być obrani tylko w tym dystrykcie, w którym stałe pomieszkanie mają.

6. Właściciele dóbr otrzymanych w posagu mogą być tylko wtedy obrani, jeśli razem żyją w małżeństwie.

7. Na mocy postanowienia firmanu względem posiadania 225 morgów sprawnego gruntu, ażeby być obranym jako bojar albo syn bojara, służą następujące przepisy:

A) Upoważnione dokumenta dzierzawy i sądowe rozmiary inżynierskie.

B) Przychodowa suma majętności może być wymierzona albo według dzierzawy gruntowej, jaką właściciel płaci osobiście departamentowi skarbu, albo według sumy dzierzawczej, którą dzierzawca obowiązał się płacić formą sądową. Z tem wszystkiem zostaje dzierzawca osobiście odpowiedzialnym za prawdziwość kontraktu.

8. i 9. Również kilka pomniejszych posiadłości gruntowych w prawnej wartości ogółowej nadaje prawo do wyboru. Lecz wyłączonemi z tego prawa są te dobra, które jako oprawa wdowia są oznaczone, albo jako majętność pupilarna są administrowane.

10. Właściciele pomniejszych realności należy klasyfikować według artykułu 3. cesarskiego firmanu.

11. Włościan gruntowych, jako właścicieli małych gruntów należy klasyfikować według tych podziałów, jakie w tym zamiarze wydał departament spraw wewnętrznych.

12. W mającym się wyznaczyć dniu mają się zgromadzić wszyscy zdolni do wyborów właściciele gruntów w głównem mieście swej okolicy, ażeby z swego grona mianować pięciu mężów, którzy potem w stolicy dystryktu zamianują wyborcę swojej klasy.

13. Podobnież zgromadzą się mianowani wyborcy włości w przynależnym sądzie stolniczym, ażeby zamianować do wyboru zdolnych delegatów.

14. W myśl ces. firmanu osoby, które dla swojej popularności zostały obrane w miastach dystryktowych, mogą także gdzie indziej zastępować wyborców, jeżeli powszechny głos ich obierze.

15. Właściciele domów w miastach głównych w wartości 20.000 piastrów, a 8000 w miastach pomniejszych, nie mają według art. 2. i 3. ces. firmanu tego prawa wyborów, jakie przysłuża właścicielom gruntu tegoż samego dochodu.

16. Zaopatrzeni w dyplom doktorowie medycyny, funkcyonujący na katedrach profesorowie, inżynierowie cywilni, prawnicy, którzy przez najwyższy trybunał są uznani, patentowani kupcy i przełożeni cechów, zostający już w trzecim roku swojej czynności, mają prawo do wyboru i głosowania. Te osoby, które się osiedliły po zaprowadzeniu regulaminu, muszą wypełnić przepisaną formę naturalizacyi, przywędrowanych przed tą epoką należy *eo ipso* za naturalizowanych uważać.

17. Nakoniec dnia 30. czerwca wieczór należy zamknąć te listy, i natychmiast przesłać do departamentu spraw wewnętrznych, ażeby je można wydrukować i w tej formie doręczyć przynależnym i oraz wyznaczyć dzień, od którego zacząwszy będą liczone 30 dni przyzwolone do reklamacyi.

Następują podpisy.

Montenegro.

(Zakaz odwiedzać targi w Kattaro. — Mianowania. — Wiadomości bieżące.)

Jak donoszą z Kattaro, zakazał książę Daniło pod karą 25 talarów i 25 plag cielesnych uczęszczać swoim poddanym na targi w Kattaro, aż dopóki c. k. rząd austryacki nie wydali z miasta Jerzego Petrowicza wraz z całą rodziną. Wynurzając z tego powodu swoje ubolewanie c. k. przełożonemu obwodowemu w Kattaro, wyraził książę oraz nadzieję, że rząd austryacki zechce wkrótce naznaczyć zbiegom inne miejsce schronienia. Zakaz Montenegrynom zwiedzania jarmarków w Kattaro nie rozciąga się na całą Dalmacyę, owszem dozwolono im uczęszczać w każdej porze na targi w Budua, Risano, Novi i t. d. W miejsce mianowanego wiceprezydentem senatu Krka Jakowa Petrowicza wyniesiony został p. Milo Nowakow z Niegusza na godność kapitana korpusu Perjaników. Cała okolica Wasejowiców, już w części od r. 1831 połączona z Montenegrem oświadczyła teraz w Cetynie, że pragnęłaby się zespolić zupełnie z Czernogórcami. Mieszkańce tej okolicy zachowali zawsze swą niezawisłość w obec Turków, i nie opłacali im nigdy podatków. Podobnież oświadczyli chrześciańscy mieszkańce Zety w żyznej okolicy Moraki, że połączą się z Czernogórcami, jeśli Turcy zechcą ich rozbroić.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 14. lipca. Jej kr. Mość księżna Regentka Parmeńska przybyła z Wenecyi do Tryestu d. 13. b. m. paropływem Lloyda, a po południu o pół do drugiej wyjechała do Frohsdorfu. Jej Mość księżna jedzie incognito.

Tryest, 14. lipca. Królowa Grecyi odjechała wczoraj wieczór o 8. godzinie do Wiednia.

Turyn, 11. lipca. Minister spraw wewnętrznych oświadczył w senacie, iż prawdą nie jest, by gmachy publiczne genueńskie miały być podminowane. Nigdzie nawet śladu miny żadnej nie odkryto.

Drezdno, 13. lipca. Ich Mość Królestwo pruscy przybyli dziś o 2. po południu z Teplic do Pillnitz.

Wiadomości handlowe.

Stryj, 9. lipca. Według doniesień handlowych podajemy przeciętne ceny czterech głównych gatunków zboża i innych foraliów, jakie były w ostatnich dwóch tygodniach zeszłego miesiąca na targach w *Bolechowie*, *Bukaczowcach*, *Dolinie*, *Kałuszu*, *Mikołajowie* i *Rożniatowie*.

	Bolechów		Bukaczowce		Dolina		Kałusz		Mikołajów		Rożniatów	
	zr.	kr.	zr.	kr.	zr.	kr.	zr.	kr.	zr.	kr.	zr.	kr.
	mon. konw.											
Mec pszenicy . . .	4	24	4	54	4	24	4	25	4	12	4	24
„ żyta . . .	2	30	2	54	2	36	2	9	2	48	2	36
„ jęczmienia .	1	48	2	15	2	12	2	9	2	.	2	30
„ owsa . . .	1	12	1	24	1	24	1	12	1	24	1	12
„ hreczki . .	4	.	.	.	.	.	2	10	2	12	2	.
„ kukurudzy .	2	24	2	45	2	24	2	48	2	12	2	36
„ ziemniaków .	.	.	.	.	1	36	.	.	.	.	2	.
Cetnar siana . . .	1	.	.	48	1	10	1	30	.	42	.	40
Sąg drzewa twardego	5	12	6	.	5	20	6	15	8	12	5	20
„ „ miękkiego	4	.	5	.	3	58	4	40	5	54	4	30
Funt mięsa wołowego	.	$6^2/_5$	.	$6^1/_5$	.	5	.	$5^3/_5$	.	6	.	$5^2/_5$
Mas okowity . . .	.	44	.	24	.	48	.	30	.	54	.	24

Kołomyja, 5. lipca. Według doniesień handlowych płacono w drugiej połowie czerwca na targach w *Kołomyi, Śniatynie* i *Kutach* w przecięciu za mec pszenicy 4r.—4r.31kr.—4r.; żyta 2r.19kr.—2r.25kr.—2r.2kr.; jęczmienia 1r.31kr.—1r.47kr.—1r.30kr.; owsa 56kr.—59kr.—1r.2kr.; hreczki 2r.6kr.—0—2r.15kr.; kukurudzy 2r.13kr.—2r.27kr.—2r.; ziemniaków 1r.36kr.—1r.24kr.—0. Za cetnar siana 1r.—1r.45kr.0; wełny w Kutach 30r. Sąg drzewa twardego sprzedawano po 6r.—7r.—7r.48kr. Funt mięsa wołowego kosztował 4$\frac{4}{5}$kr.—5$\frac{1}{2}$kr.—4$\frac{2}{5}$kr. i mas okowity 30kr.—44kr.—27kr. mon. konw.

(Targ ołomuniecki na woły.)

Ołomuniec, 8go lipca. Spęd bydła rzeźnego na naszym dzisiejszym targu liczył 126 sztuk wołów, z których 28 sztuk dla złego gatunku nie sprzedano. Mianowicie przypędzili: Mojżesz Pflanzer i Alex. Kurz z Dąbrowy 9 i 10 sztuk, Majer Ducker z Czerniowiec 3, Josel Rotter z Grybowa 5, Majer Medak z Dąbrowy 4, Antoni Kuczera z Terstony 5, Majer Klein z Zawadki 23, Mendel Kukuk z Przemyśla 18, Jakob Schindler z Jarosławia 17, Maurycy Tauss z Zawadki 5, Salamon Immerglück z Kolbuszowa 15 i Marek Komito z Kolbuszowa 12 wołów. W skutek większej ilości bydła spadły ceny, najwyższa bowiem cena za parę wołów w tuszy 860 ℔ mięsa i 140 ℔ łoju przypadła na 570 złr. wal. wiéd., najniższa cena zaś była 250 złr. za parę mogącą 480 ℔ mięsa i 20 ℔ łoju. Średnia ,cena wypada po 401r. na 685 ℔ mięsa i 75 ℔ łoju.

Kurs lwowski.

Dnia 16. lipca.

		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	45	4	48
Dukat cesarski	„ „	4	47	4	50
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	16	8	20
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	36	1	37
Talar pruski	„ „	1	31	1	33
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	1	11$\frac{1}{2}$	1	12$\frac{1}{2}$
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	81	27	81	42
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	79	48	80	18
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	84	10	84	50

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 16. lipca.

	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	81	48
„ przedał „ „ 100 po	82	18
„ dawał „ „ za 100	—	—
„ żądał „ „ za 100	—	—
Wartość kupona od 100 złr.	—	10

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14. lipca o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 84$\frac{7}{8}$ — 85. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 95 —95$\frac{1}{2}$. Lomb. wen. pożyczki z 5% 96 — 96$\frac{1}{2}$. Obligacye długu państwa 5% 83$\frac{1}{2}$—83$\frac{5}{8}$, det. 4$\frac{1}{2}$% 73$\frac{1}{2}$—73$\frac{3}{4}$, det. 4% 65$\frac{1}{2}$—65$\frac{3}{4}$. detto 3% 50$\frac{1}{2}$—50$\frac{3}{4}$. detto 2$\frac{1}{2}$% 42$\frac{1}{8}$—42$\frac{1}{4}$, detto 1% 16$\frac{1}{2}$ — 16$\frac{3}{4}$. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 96. — — Detto Oedenburgs. z wypłata 5% 95 — — —. Detto Peszt. 4% 95 — —. Detto Medyol. 4% 94 — — —. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% 88$\frac{1}{4}$—88$\frac{1}{2}$. Galic. i węgier. 5% 80$\frac{1}{4}$—80$\frac{1}{2}$. Detto innych krajów koron. 86$\frac{1}{2}$—87. Obl. bank. 2$\frac{1}{2}$% 63$\frac{3}{4}$ — 64. Pożyczka loter. z r. 1834 335$\frac{1}{2}$—336. Detto z r. 1839 143$\frac{3}{4}$—144. Detto z r. 1854 109$\frac{1}{4}$—109$\frac{1}{2}$. Renty Como 16$\frac{3}{4}$ — 16$\frac{7}{8}$.

Galic. list. zastawne 4% 82—83. Póln. Oblig. Prior. 5% 89 — 89$\frac{1}{4}$.— Glognickie 5% 82—83. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 86 — —. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 90—90$\frac{1}{4}$. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 109 — 109$\frac{1}{2}$. Akcyi bank. narodowego 1008—1010. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 239$\frac{1}{4}$—239$\frac{1}{2}$. Akcye niż. austr. tow. eskomp. 123 — 123$\frac{1}{4}$. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 237 — 238. Detto półn. kolei 187$\frac{1}{4}$—187$\frac{3}{8}$. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 262 — 262$\frac{1}{4}$. Detto kolei ces. Eliz. po 200 zlr. z wpłatą 30% 100$\frac{1}{16}$—100$\frac{1}{8}$. Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. 105$\frac{1}{2}$—105$\frac{3}{4}$. Detto cisiańskiej kolei żel. 100$\frac{1}{16}$—100$\frac{1}{8}$. Detto Lomb.-wen. kol. żel. 246$\frac{1}{2}$—247. Detto Cesarza Franc. Józ. wschod. kol. żel. 192$\frac{3}{4}$—193. Detto losy tryest. 102$\frac{1}{2}$ — 103. Detto tow. żegl. parowej 578 — 580. Detto 13. wydania — — — —. Detto Lloyda 405 — 408. Peszt. mostu łańcuch. 68 — 70. Akcye młyna parowego wiéd. 61 — 62. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 27 — 28. Detto 2. wydania 37 — 38. Esterhazego losy 40 złr. 82$\frac{3}{4}$ — 83. Windischgrätza losy. 28$\frac{1}{2}$—28$\frac{3}{4}$. Waldsteina losy 28$\frac{1}{2}$—28$\frac{3}{4}$. Keglevicha losy 14$\frac{7}{8}$ — 15. Ks. Salma losy 43—43$\frac{1}{2}$. St. Genois 37$\frac{7}{8}$—38$\frac{1}{8}$. Palffego losy 39$\frac{1}{4}$—39$\frac{3}{4}$. Clarego 39$\frac{1}{4}$ — 39$\frac{3}{4}$.

Amsterdam 2 m. 86$\frac{1}{4}$ t. — Augsburg Uso 104$\frac{1}{2}$ t. — Bukareszt 31 T. —. Konstantynopol 31 T. — —. Frankfurt 3 m. 103$\frac{5}{8}$ t. — — Hamburg 2 m. 76$\frac{5}{8}$. — — Liwurna 2 m. 104$\frac{1}{2}$. — Londyn 3 m. 10-9$\frac{1}{2}$. — Medyolan 2 m. 103$\frac{1}{4}$. — Paryż 2 m. 121$\frac{1}{2}$. — Cesarskich ważnych dukatów agio 7$\frac{3}{4}$. — — Napoleondor 8 8$\frac{1}{2}$ — 8 9. Angielskie Sover. 10 12 — — —. Imperyał Ros. 8 20.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 16. lipca.

Oblig. długu państwa 5% 83$\frac{9}{16}$; 4$\frac{1}{2}$% —; 4% —; z r. 1850 —. 3% — ; 2$\frac{1}{2}$% —. Losowane obligacye 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. — ; z r. 1839 143$\frac{5}{8}$. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. — —. Akcye bank. 1006. Akcye kolei półn. 1881$\frac{1}{4}$. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parow. 580. Lloyd 402$\frac{1}{2}$. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. — złr.

Amsterdam l. 2 m. 87. Augsburg 104$\frac{1}{2}$ 3 m. Genua 121$\frac{1}{8}$ l. 2 m. Frankfurt 103$\frac{5}{8}$ 2 m. Hamburg 76$\frac{3}{4}$ 2 m. Liwurna 104$\frac{3}{8}$ 2 m. Londyn 10 — 9$\frac{1}{2}$. 2 m. Medyolan 103$\frac{1}{4}$. Marsylia 121. — Paryż 121$\frac{3}{8}$. Bukareszt 264$\frac{1}{2}$. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. 7$\frac{7}{8}$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. 80$\frac{1}{4}$; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. —. Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 109$\frac{1}{2}$. Pożyczka narodowa 85. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 264$\frac{1}{2}$ fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 239$\frac{5}{8}$, Hypotekar. listy zastawne —. Akcye zachodniej kolei żelaznej 203$\frac{3}{4}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 16. lipca.

Hr. Tarnowski Tad., z Horocha. — Baron Schloissnig, c. k. pułkownik, z Gródka. — PP. Boloz Antoniewicz Ant., z Skomoroch. — Blasewitz Adolf, c. k. urzędnik wojsk., z Stanisławowa. — Bocheński Alojzy, z Otyniowiec. — Bielkowski Mikoł., ces. ros. sekr. gub., z Łatyczowa w Rosyi. — Bocheński Wiktoryn, z Żurawy. — Czajkowscy Jan i Hip., z Bóbrki, — Dokau Mikołaj, z Jas. — Steiner Felic., z Deraźnia w Rosyi. — Ghyka Tad., z Mołdawii. — Hubicki Kar., z Ożydowy. — Jordan Teofil, z Nowegosioła. — Kawecki Jerzy, z Szelchowa w Rosyi. — Kunaszewski Hieron., z Zelibora. — Małłachowski Wojc., z Dubiego. — Reyzner Felix, adw. kraj., z Tarnopola. — Tretter Miec., z Dzwinicza górnego. — Ulanieccy Cyryl i Władysł., z Słobudki. — Zawadzki Nikodem z Bełzca. — Zagórski Mieczysław, z Podburza.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 16. lipca.

Hr. Dunin Borkowski Alex.; PP. Doliwa Dobrowolski Piotr, c. ros. pens sekr. gubern. i Roznowano Mik., do Wiédnia. — Czermiński Stan., do Mieczyszczowa. — Fabricius Wład., do Gusztyna. — Frey Filip, do Rudnik. — Kołotyber Kar., ces. ros. rotm., do Rosyi. — Łokucijowski Lud., do Łnkewiec. — Mysłowski Ant., do Truskawca. — Niazabitowski Napoleon, do Nakła. — Potocki Miecz., do Kociubinczyk. — Pragłowski Alex., do Komorowiec. — Poroniewicz Jan do Wolicy. — Szymanowski Franc., do Bobiatyna. — Zawadzki Józef, do Kurzelnicy — Zaremba Ant. c. ros. pens sekr. kol., do Wiédnia.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 14. lipca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	328.27	+ 14 5°	75.0	zachodni sł.	pochmurno
2. god. popoł.	328 06	+ 17 8°	76.7	półn.-zach. mier.	„
10.god. wiecz.	327.65	+ 13.4°	79.6	zachodni sł.	jasno

KRONIKA.

Z ostatnich wyborów paryskich opowiadają następującą anegdotę: Pan Bertrand, „kandydat ludzkości“, przedarł się podczas obliczenia głosów do ratusza, i żądał z wielkim krzykiem, ażeby mu oznajmiono odnoszący się do jego osoby rezultat wyborów. Gdy go zapewniono, że otrzymał tylko 15 głosów, protestował głośno i zapewniał, że musi ich mieć przynajmniej 15.000.

— Tegoroczne lato — piszą z Nowego Yorku do „Gazety kolońskiej“ — popamiętają ludzie, bo też oddawna już nie doznaliśmy tak dziwacznych zmian pogody i powietrza jak w tym roku. Ze wszystkich krajów unii dochodzą nas co chwila wieści o nowych burzach, nawałnicach, powodziach i gradobiciach. Dnia 12. powstała burza w Washingtonie, a ztamtąd przyszła do nas i do Filadelfii. Było jeden z najokropniejszych orkanów, jakiego najstarsi nie zapamiętali ludzie, a całej jego gwałtowności niepodobna sobi wyobrazić i napróżno siliło by się oko i ucho ludzkie. Błyskawica następowała tak prędko po błyskawicy, że ani można było odróżnić jednej od drugiej, a całe niebo wydawało się jednostajnem nieprzejrzanem morzem ognistem. Lochy ciemne zakąty, domów jaśniały w świetle błyskawic, lubo to było w biały dzień. Z niemniejszą gwałtownością biły pioruny, aż mury miasta drżały. Deszcz lał strumieniem, zdawało że potop, burza przytem niesłychana. Dotąd nie słychać co wyrządziła w mieście samem, ale szkody wyrządzone na prowincyi, przyniosą niezawodnie straty kilka milionów.

— Szczególniejszy gość zawitał temi dniami bez paszportu i opłaty kosztów przewoźnych z Bahii do Hamburga. W ciemnym zakącie okrętu, przeładowanego skrzyniami cukru, spostrzeżono jakiś przedmiot świecący, a przy bliższem przypatrzeniu się poznano takzwanego chrząszcza płonącego (Pyrophorus noctolucus). Owad ten pochodzący właściwie z nad brzegów strumienia amazońskiego świeci tak jasnym połyskiem, że w całej gromadzie oświetla dość rozległe nawet zarośla. Przywieziony przypadkowo z Bahii do Hamburga egzemplarz znajduje się w posiadaniu kupca Breitrücka. Jeden z takich chrząszczów miał w r. 1766 z ładunkiem drzewa amerykańskiego dostać się na okręcie do Paryża. W nocy wzniósł się w powietrze, a latając nad przedmieściem St. Antoine nabawił całej ludności piekielnego przestrachu.

— Znany angielski dyrektor muzyki p. Jullien urządził w Schrewsbury na małej wysepce rzecznej, zwanej wyspą topolową wielki festyn muzykalny. Napływ gości był niesłychany a zwyczajny most łyżwowy przeniósł do 10.000 osób na wysepkę. Około godziny dziesiątej po zakończeniu festynu i przygaśnięciu sztucznych ogniów wracały wszystkie tłumy do domu a przy moście powstał natłok okropny. Bądź też że most był za słaby w swojej budowie bądź że jacyś złośliwi swawolnicy dopuścili się niewczesnego żartu, uszkodzając z umysłu niektóre przyrządy mostu, dość, że się wywrócił się on w samej połowie rzeki i do 150 osób wyrzucił w rzekę, której głębokość sięgała w niektórych miejscach przeszło 9 stóp. Pospieszono natychmiast na ratunek i ocalono wszystkich, którzy wypadli w wodę opodal od mostu; zginęli jednak bez ratunku ci, których most przykrył wywracając się na drugą stronę. W ciągu nocy wydobyto już dziesięć trupów a we dnie pokaże się jeszcze więcej. Sąd rozpocznie zaraz śledztwo, na kim cięży główna przewina całego nieszczęścia.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*